

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: piątek, 15, marzec 2013 23:00

Bernadeta Skóbel

Odslony: 1250

Rzecznik Praw Obywatelskich skierował do Trybunału Konstytucyjnego wniosek o stwierdzenie niezgodności z konstytucją i konwencjami międzynarodowymi przepisów ustawy Prawo o zgromadzeniach. W ocenie RPO przyjęte przez ustawodawcę rozwiązania naruszają wolności i prawa obywateli.

Przede wszystkim w sposób arbitralny została określona liczba osób, których zgromadzenie traktowane jest jak zgromadzenie. Zgrupowania liczące mniej niż 15 osób nie podlegają ochronie prawnej, a nawet mogą być w określonych sytuacjach uznane za wykroczenie. Kolejny zarzut dotyczy przepisu uniemożliwiającego zorganizowanie zgromadzenia osobom nie mającym pełnej zdolności do czynności prawnych, czyli dwóm grupom osób – małoletnim i osobom ubezwłasnowolnionym.

Zdaniem Rzecznika takie rozwiązanie prawne nie jest proporcjonalne i narusza istotę wolności zgromadzeń. Wątpliwości budzi także kwestia dotycząca organizacji dwóch lub większej liczby zgromadzeń w tym samym czasie i miejscu. Zaskarżone przepisy prowadzą do sytuacji, w której jedynym powodem wydania zakazu zgromadzenia może być nie to, że godzi ono w konstytucyjne wartości, lecz fakt, że organizator zgromadzenia zgłosił je później i nie zmienił czasu lub miejsca demonstracji. Przepisy nie określają przy tym, jaki moment powinien zostać przyjęty dla oceny, które zgromadzenia zostało zgłoszone „później”. Władza publiczna dostaje tym samym instrument umożliwiający zmuszanie organizatorów zgromadzeń do zmiany czasu lub miejsca demonstracji z uwagi na ocenę przesłanki, a decyzja ta nie podlega odpowiedniej weryfikacji przez organ wyższego stopnia.

Przyjęta przez ustawodawcę procedura odwoławcza jest nieefektywna – nie gwarantuje organizatorom zgromadzenia uzyskania ostatecznej decyzji administracyjnej przed datą demonstracji. Zastrzeżenia RPO budzą również przepisy, które nakładają na przewodniczącego zgromadzenia odpowiedzialność za czyny innych osób i potencjalną odpowiedzialność odszkodowawczą. Takie rozwiązanie może bowiem mieć zniechęcający wpływ na organizatorów demonstracji i w efekcie prowadzić do ograniczenia wolności zgromadzeń.

Źródło: www.rpo.gov.pl